



KIEROWNIK
KATEDRY HISTORII FILOZOFII
Prof. dr hab. Artur Andrzejuk

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Adama Skowrona
pt. *Fizyka i metafizyka w wybranych pismach Leibniza. Analiza*
porównawcza „Hypothesis Phisica Nova” i „Monadologii”
napisanej pod kier. dra hab. Janusza Sytnik-Czetwertyńskiego

Gottfrieda Wilhelma Leibniza o. Józef Bocheński uważał za ostatniego geniusza w dziejach ludzkości, ponieważ geniuszem był dla niego ktoś, kto opanował wszystkie ówczesne nauki. Niemiecki filozof był ostatnim według Bocheńskiego multinaukowcem. Po Leibnizu rozwój nauk spowodował niemożliwość opanowania ich wszystkich przez jednego człowieka. Nie dziwi więc, że Leibniz ciągle fascynuje badaczy. Jednym z nich jest Adam Skowron, który już od jakiegoś czasu zajmuje się filozofią niemiecką. W swojej rozprawie doktorskiej podjął próbę zbadania relacji pomiędzy pracą „młodego” Leibniza, która dotyczy fizyki oraz dojrzałego najbardziej znanego dzieła ontologicznego, zatytułowanego *Monadologia*. W literaturze przedmiotu bowiem nie brakuje opinii, że tych relacji nie ma lub są bardzo przypadkowe.

Mgr Adam Skowron przekonująco wykazuje, że obydwie ujęcia Leibniza są co najmniej komplementarne. Pierwsze dotyczy fizyki, uprawianej w horyzoncie materialistycznym i empirycznym, drugie zaś jest idealistyczną ontologią, uprawianą w perspektywie

racjonalistycznej. Autor przekonuje, że podstawowe rozumienia, tezy oraz punkty wyjścia w obydwu pracach Leibniza są analogiczne.

Recenzowana praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich Adam Skowron omawia historyczne źródła poglądów Leibniza, rozpoczynając od filozofów przedplatońskich, pitagorejczyków, Talesa i Anaksagorasa, poprzez ujęcia Grosseteste'a, Mikołaja z Kuzy, Giordana Bruna, Komeńskiego po autorów nowożytnych, bezpośrednio poprzedzających Leibniza. Można się zastanawiać, czy rzeczywiście wszyscy omówieni w pracy filozofowie oddziałali na niemieckiego filozofa? Pamiętając jednak przywołaną na początku opinię o Bocheńskim można przyjąć, że omówione poglądy Leibniz przynajmniej znał. Na niektóre oczywiście powoływał się wprost. Uważam więc to omówienie zawarte w pierwszym rozdziale za ważne dla zrozumienia ujęć zarówno fizycznych jak i ontologicznych Leibniza. Rozdział drugi przedstawia projekt fizyki, zaproponowany przez Leibniza w dziele pod znamienym tytułem *Hypothesis Phisica Nova*. Autor uzupełnia treść tego dzieła nawiązaniem do wcześniejszej pracy dotyczącej ruchu, a zatytułowanej *Theoria motus concreti*. Daje to w wyniku w miarę pełny obraz kosmologicznych poglądów Leibniza. Kolejny rozdział stanowi przedstawienie słynnej monadologii Leibniza jako syntezy metafizycznej. Jest to wykład analityczny i pogłębiony, konstruowany przez Autora jednak w taki sposób, by ułatwiać czytelnikowi odnajdywanie paralel pomiędzy fizyką i ontologią Leibnizowską. Wskazuje na to analogiczna struktura rozdziału drugiego i trzeciego, omawiająca odpowiednio (wyodrębnione przez Autora) główne elementy teorii Leibniza: substancję podstawową, podstawowe zjawisko oraz główne prawo. W rozdziale czwartym znajdujemy metodyczne porównanie obydwu koncepcji (według tego samego schematu), a w ostatnim – przedstawienie recepcji poglądów niemieckiego filozofa, zakończone krótkim podsumowaniem wkładu Leibniza do nauki. Całość wieńczy *Zakończenie generalne, Spis tabel i schematów*

oraz *Bibliografia*, a także streszczenie polskie oraz angielskie (nie ujęte w *Spisie treści*).

Struktura pracy jest starannie przemyślana, podporządkowana jej tezie głównej, choć sama praca swym zakresem wykracza dość znacznie poza problem określony w jej podtytule (analiza porównawcza *Hypothesis Phisica Nova* i *Monadologii*). Język pracy jest poprawny, tekst czyta się bardzo dobrze. Formalna strona rozprawy jest do przyjęcia. Na uwagę zasługują dobrze zrobione przypisy, starannie dokumentujące przytaczane poglądy, nierzadko zawierające też oryginalne wersje językowe przywoływanych sformułowań. Bardzo dobrze napisany jest *Wstęp*. Nie tylko dobrze wprowadza w problematykę rozprawy, jej metodologię i strukturę, ale także starannie i kompetentnie przedstawia aktualny stan badań nad filozofią Leibniza. Świadczy to nie tylko o dużej wiedzy i erudycji Autora, ale także o jego wysokim poziomie świadomości metodologicznej, co stanowi wielką zaletę recenzowanej rozprawy. Jeśli chodzi o literaturę przedmiotu to trochę razi korzystanie w odniesieniu do dziejów filozofii w średniowieczu z prac Legowicza i Kuksewicza, wydanych w latach 70. XX wieku. Dobrze jest *Zakończenie*, choć za bardzo - moim zdaniem - powtarza *Wstęp* (w odniesieniu do omówienia zawartości poszczególnych rozdziałów), ale za to perspektywy badawcze są sformułowane naprawdę interesująco. Trochę szwankuje sama redakcja (np. spis treści bez numerów stron oraz kilka *Zakończeń*, „pogubiły się” przypisy, np. 41 i 42 na s. 26), aczkolwiek nie jest to jakoś specjalnie rażące i łatwe do skorygowania podczas przygotowywania pracy do druku, gdyż uważam, że rozprawa powinna być bezwarunkowo opublikowana.

Głównym *novum* pracy jest - o czym już wspomniano - teza o zasadniczej zgodności podglądów Leibniza zawartych w *Hypothesis Phisica Nova* i *Monadologii*. W obydwu dziełach mgr Adam Skowron wyodrębnił - o czym także już wspomniano - analogiczną strukturę teorii: substancja podstawowa, podstawowe zjawisko oraz główne

prawo. W przypadku *Hypothesis Phisica Nova* podstawową substancją jest eter, z którego powstają pęcherzyki (*bullae*), będące tworzywem całej rzeczywistości. Przekształcenia w eterze dokonują się pod wpływem światła utożsamionego z ruchem. Zasada samych tych zmian jest prawo *connatus* – zinterpretowane przez Leibniza w duchu mechanicystycznym. Autor znajduje w dziele Leibniza zdanie lapidarnie streszczające jego ujęcie: „eter wnikający (...) przedostaje się do środka wszystkiego i jest przechwytywany w pęcherzykach dzięki *connatus*” (s. 81). W *Monadologii* substancją podstawową była tytułowa monada, podstawowym zjawiskiem – proces percepcji, dążenia i apercepcji, natomiast prawem głównym jest słynna harmonia przedustawna.

Różnice, jakie występują pomiędzy obydwoma teoriami Leibniza wynikają, zdaniem mgra Adama Skowrona, z oparcia ich na różnych paradygmatach. Teoria wyłożona w *Hypothesis Phisica Nova* stanowi, jak pisze Autor, quasi-materializm, natomiast monadologia jest koncepcją ściśle idealistyczną. Podkreśla przy tym, że obie koncepcje są spójne, a większość różnic wynika z odmienności wspomnianych paradygmatów. Podsumowując swoje ustalenia Autor stwierdza, że monadologia Leibniza jest metafizycznym przekładem jego kosmologii. Łączy je ponadto uniwersalizm, rozumiany jako ambicja wyjaśnienia, za pomocą opracowanej teorii, właściwie całej rzeczywistości, na którą składa się tak sfera fizyczna jak i psychiczna. W kontekście swojej tezy mgr Adam Skowron omawia i wyjaśnia szereg kontrowersji, związanych z filozofią Leibniza: problem interpretacji zjawisk i rozumienie prawa, a także zagadnienie Boga, jako pierwszej przyczyny (opozycja pomiędzy deizmem i teizmem) oraz opozycję pomiędzy determinizmem i indeterminizmem w interpretowaniu filozofii Leibniza. Autor sytuuje w tym zakresie poglądy Leibniza w obrębie kompatybilizmu i interesująco to uzasadnia, choć osobiście wydaje mi się, że determinizm jest bardziej spójny z Leibnizowską ontologią, a

kompatybilizm stanowi w nim pewną niekonsekwencję. Jest to - oczywiście - temat do dyskusji.

W związku z rozprawą nasuwają się i inne pytania. Pierwsze z nich dotyczy różnic (lub ich braku) pomiędzy ontologią i metafizyką. Mgr Adam Skowron zalicza monadologię Leibniza do metafizyki tymczasem zazwyczaj uważa się ją za system ontologiczny. Interesujące zatem byłoby poznanie stanowiska Autora w tej sprawie, a więc po pierwsze, czy odróżnia on metafizykę od ontologii, a jeśli tak, to jak? I po drugie, jeśli je odróżnia, to jakie racje skłoniły go do uznania monadologii za metafizykę? Druga kwestia dotyczy materializmu, idealizmu i realizmu. Autor rozpatruje ujęcia Leibniza w opozycji materializm - idealizm i zalicza teorię z *Hypothesis Phisica Nova* do materializmu (lub quasi-materializmu) natomiast monadologię do idealizmu. Są to zapewne słuszne kwalifikacje, jednakże warto w tym kontekście zapytać, czym jest dla Autora materializm, czym zaś idealizm oraz czym się różnią i jaki jest stosunek jednego i drugiego do realizmu?

Sformułowane wyżej pytania, a także przedstawione uwagi nie deprecjonują w najmniejszym stopniu ustaleń mgra Adama Skowrona dotyczących filozofii Leibniza - stanowią jedynie udział w dyskusji, do której skłania wykonane przez niego opracowanie. Fakt ten, zresztą, należy także zaliczyć do zalet recenzowanej rozprawy. Podsumowując ocenę trzeba stwierdzić, że Autor wykazał się wybitną znajomością nie tylko tytułowych dzieł Leibniza, nie tylko filozofii niemieckiego multinaukowca, ale także problematyki przez niego podejmowanej w obrębie całej historii filozofii. Autor - wbrew wielu opiniom na temat twórczości Leibniza - wykazuje jej zasadniczą spójność, co stanowi wyraźnie o naukotwórczym *novum* jego pracy. Wszystko to wskazuje na dużą sprawność filozoficznego myślenia. Koniecznie trzeba dodać, że mgr Adam Skowron dysponuje także dobrym warsztatem historyka filozofii, świetnym odczytaniem tak w

literaturze polskiej jak i obcojęzycznej (angielskiej, niemieckiej i francuskiej), umiejętnością przejrzystego organizowania wykładanego materiału i klarownością przekazu. To ostatnie chcę szczególnie podkreślić, gdyż filozofia Leibniza nie należy do łatwych. W tej sprawie znakomitym pomysłem dydaktycznym są tabele i zastawienia, które niezwykle syntetycznie, ale i klarownie porządkują przedstawiany w rozprawie materiał.

W związku z powyższym nie mam wątpliwości, że recenzowana rozprawa doktorska mgra Adama Skowrona, zatytułowana *Fizyka i metafizyka w wybranych pismach Leibniza. Analiza porównawcza „Hypothesis Phisica Nova” i „Monadologii”*, napisana pod kierunkiem dra hab. Janusza Sytnik-Czetwertyńskiego, spełnia ustawowe wymogi, przewidziane dla rozpraw doktorskich, i wobec tego wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Warszawa, 30 października 2021 roku